

Sygn. akt III AUa 753/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Radzikowska
Sędziowie:	SSA Feliksa Wilk (spr.) SSA Marta Fidzińska - Juszczyk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Dubis

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku (...) (...) Sp. z o.o. w O.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

przy udziale zainteresowanej **R. K.**

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 lutego 2012 r. sygn. akt VIII U 2050/11

u c h y l a zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 753/12

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 listopada 2012 roku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 lutego 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie, VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu odwołania wniesionego przez (...) (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 15 września 2011 roku stwierdzając, iż zainteresowana R. K. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i ubezpieczeniu zdrowotnemu w okresie od 20 listopada 2006 roku do 20 września 2008 roku oraz zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy (płatnika składek) kwotę (...) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji jako bezsporną uznał okoliczność, iż w dniu 17 listopada 2006 roku pomiędzy płatnikiem składek (...) Sp z o.o., a zainteresowaną R. K. została zawarta umowa, której przedmiotem była obsługa rejestracji pacjentów i kasy oraz prace administracyjno – biurowe. Zainteresowana wykonywała tą pracę od 20 listopada 2006 roku do 20 września 2008 roku. Płatnik nie dokonał zgłoszenia zainteresowanej do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego.

Sąd Okręgowy ustalił również, że zgodnie z zapisami powyższej umowy wypłata wynagrodzenia następowała po wystawieniu przez zainteresowaną faktury i stwierdzeniu przez zleceniodawcę terminowego i prawidłowego wykonania zlecenia. W umowie wprowadzono także samodzielne wykonywanie czynności bez kierownictwa zleceniodawcy oraz wskazano, iż przy wykonywaniu powierzonych prac zleceniobiorca ma się wykazać należytą starannością, natomiast w sprawach nieuregulowanych umową zastosowanie miały przepisy kodeksu cywilnego. Do rozwiązania umowy doszło za jednomiesięcznym wypowiedzeniem ze skutkiem prawnym na 20 września 2008 roku. Przy podpisywaniu umowy zainteresowana miała świadomość, że nie jest objęta ochroną pracowniczą, gdyż była przekonana, iż zawiera umowę zlecenia. W spornym okresie była studentką (...)w O..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, że odwołanie wniesione przez płatnika składek zasługuje na uwzględnienie. Przytaczając treść art. 6 ust. 1 pkt. 4 i ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 roku Nr 205, poz. 1585 z zm.) podniósł, iż osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli są uczniami gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych, szkół ponadpodstawowych lub studentami, do ukończenia 26 lat. Ustalenie, czy umowa zlecenia może być traktowana jako umowa o pracę wymaga zbadania całokształtu okoliczności faktycznych, treści umowy, jej nazwy oraz woli stron ją zawierających, przy czym kwalifikacji tej dokonuje się metodą typologiczną poprzez rozpoznanie i wskazanie jej cech przeważających, dominujących. Czynnikiem decydującym o uznaniu osoby fizycznej za pracownika jest ustalenie, czy była ona stroną stosunku pracy, a więc czy wykonywała pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 kp). W ocenie Sądu Okręgowego zainteresowana R. K. w spornym okresie wykonywała powierzone jej czynności w ramach stosunku zobowiązaniowego, nie wykazującego charakterystycznych cech stosunku pracy. Nie wykonywała pracy pod kierownictwem zatrudniającego ją na podstawie umowy zlecenia podmiotu, a założeniem łączącego strony stosunku prawnego był obowiązek starannego działania, który jest charakterystyczny dla umów o świadczenie usług. W umowie zastrzeżono, iż w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zlecenia zleceniodawca ma prawo do odmowy wypłaty całości lub części wynagrodzenia. Tego rodzaju zapis – zdaniem Sądu I instancji - wyklucza kwalifikację umowy jako umowy o pracę, która świadczona jest zawsze za wynagrodzeniem. Przy nawiązaniu stosunku pracy niedopuszczalne jest uzależnienie wypłaty wynagrodzenia od należytego lub terminowego wykonania obowiązków. Zawarta przez strony w dniu 17 listopada 2006 roku umowa nie zawiera żadnych postanowień gwarantujących zainteresowanej standardy ochrony w zakresie czasu pracy, urlopów, czy też świadczeń socjalnych, a ponadto zastrzeżono w niej, że w sprawach nieuregulowanych umową mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że zakwestionowana przez organ rentowy umowa stanowi umowę zlecenia, gdyż posiada wszelkie cechy umów o świadczenie usług, a tym samym nie powoduje powstania obowiązku ubezpieczenia dla zainteresowanej z tytułu umowy o pracę w spornym okresie czasu. W związku z tym zaskarżona decyzja organu rentowego uległa zmianie na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), mając na względzie pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1993 roku (II UZP 5/93, OSNCP 1993 nr 11, poz. 194), a także rodzaj i stopień zawilości sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy. Zarzucił niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z przesłuchania wnioskodawcy (płatnika składek) oraz zainteresowanej, naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 kpc oraz naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 22 § 1, §1¹ i §1² kodeksu pracy oraz art. 6 ust. 1 pkt 4 i ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zakwestionował ponadto przyznanie pełnomocnikowi wnioskodawcy kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 6 zamiast na podstawie § 11 ust. 1 i 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. W oparciu o tak sformułowane zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, iż Sąd Okręgowy nie przeprowadził wnikliwego postępowania dowodowego pozwalającego na poczynienie ustaleń, czy strony łączył w istocie stosunek pracy, czy też zainteresowana świadczyła przewidziane umową obowiązki w ramach cywilnoprawnej umowy zlecenia, przy uwzględnieniu nie tylko zamiaru stron i celu umowy, ale także sposób realizacji przewidzianych w niej obowiązków. Sąd I instancji poddał analizie jedynie treść umowy, pomijając okoliczności związane z jej faktycznym wykonaniem. Skarżący podkreślił, iż zainteresowana wykonywała czynności obsługi rejestracji pacjentów i kasy oraz czynności administracyjno-biurowe, które z natury rzeczy wymagają stałej dyspozycyjności, kierownictwa, kontroli, stałych godzin pracy oraz osobistego wykonywania ich w siedzibie wnioskodawcy. Zajmowane przez zainteresowaną stanowisko pełniło istotną rolę dla funkcjonowania płatnika składek i należało do jego struktury organizacyjnej. Zdaniem organu rentowego nie bez znaczenia jest także fakt, iż umowa była zawarta na czas nieokreślony. Sąd Okręgowy błędnie ocenił charakter zawartej przez strony umowy, gdyż żadne z poczynionych ustaleń nie przesądzało jej kwalifikacji ani jako umowy o pracę, ani jako umowy zlecenia. Z powyższych względów skarżący stwierdził, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji zapadło z przekroczeniem zasady wynikającej z art. 233 § 1 kpc oraz z naruszeniem prawa materialnego, gdyż celem regulacji zawartej w art. 6 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było zwolnienie z obowiązku odprowadzania składek przez studentów zatrudnionych na podstawie umów zlecenia mających charakter incydentalny i sporadyczny, a nie zastępowanie nimi umów o pracę. Odnosząc się do kwestii zasądzonych przez Sąd Okręgowy kosztów zastępstwa procesowego organ rentowy podniósł, że przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie stanowiło odwołanie od decyzji dotyczącej objęcia ubezpieczeniem społecznym, a nie decyzji ustalającej wysokość należnych składek. W konsekwencji stawka wynagrodzenia dla pełnomocnika wnioskodawcy powinna zostać ustalona na podstawie § 11 ust. 1 i 2 w zw. z § 5 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca - (...) (...) z siedzibą w O. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego. Podniósł, iż Sąd I instancji właściwie ustalił charakter łączącego strony stosunku prawnego, prawidłowo uznając, iż strony łączyła umowa zlecenia, co wynikało z treści oświadczeń woli stron oraz sposobu realizacji umowy.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego jest zasadna i doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia czy zainteresowana R. K. w okresie od 20 listopada 2006 roku do 20 września 2008 roku podlegała ubezpieczeniu społecznemu i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy nawiązanego na podstawie umowy z dnia 17 listopada 2006 roku zawartej ze (...) (...) z siedzibą w O., czy też powyższa umowa stanowiła umowę zlecenia, nie tworzącą obowiązku ubezpieczenia społecznego w stosunku do zainteresowanej jako studentki, która wykonywała zleczone jej prace nie mając ukończonych 26 lat.

Na wstępie niniejszych rozważań warto odnotować, iż w myśl art. 22 § 1 kp nawiązując stosunek pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz i pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu

i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Konstytutywne cechy stosunku pracy odróżniające go od innych stosunków prawnych stanowią: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem oraz odpłatny charakter zatrudnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 roku, I PK 113/06 Prawo Pracy 2007/1/35, z dnia 9 stycznia 2001 roku, I PKN 872/00, z dnia 11 września 1997 roku, II UKN 232/97 OSNAPiUS 1998/13/407 oraz z dnia 28 października 1998 roku, I PKN 416/98, OSNAPiUS 1999/24/775). W związku z tym nie jest możliwe uznanie umowy za umowę o pracę, jeżeli wykonawca czynności lub usługi („pracownik”) nie jest obowiązany do wykonywania poleceń zleciodawcy („pracodawcy”) z uwagi na brak elementu podporządkowania. Zasada podporządkowania pracownika, będąca jedną z konstrukcyjnych cech stosunku pracy, nie sprowadza się jedynie do obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą tj. jej organizacją i przebiegiem, gdyż może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 września 1999 roku, I PKN 277/99, OSN 2001/1/18). Kolejnym istotnym elementem stosunku pracy jest wykonywanie pracy "na ryzyko" pracodawcy, który z reguły dostarcza pracownikowi narzędzi, materiałów i innych środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków oraz ponosi ujemne konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), a ponadto jest obowiązany spełniać wzajemne świadczenie na rzecz pracownika w przypadkach zakłóceń w funkcjonowaniu zakładu pracy, np. przestojów (tzw. ryzyko techniczne) lub złej kondycji ekonomicznej przedsiębiorstwa (tzw. ryzyko gospodarcze). Umowa o wykonanie (lub wykonywanie) pracy nieodpowiadającej powyższym właściwościom nie powoduje powstania stosunku pracy, nawet jeżeli praca ta spełnia niektóre z podanych wyżej warunków. W przypadku, gdy w zawartej umowie występują z równym nasileniem cechy umowy o pracę oraz innej umowy (np. umowy zlecenia), to wówczas rozstrzygająca jest wola stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 roku, I PKN 191/98, OSP 1999, z. 10, poz. 184 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 roku, II PK 180/07, niepubl.). Ze stosunkiem pracy mamy zatem do czynienia wtedy, gdy cechy właściwe temu stosunkowi prawnemu przeważają, a nie zostaje on nawiązany w sytuacji występowania cech sprzecznych z jego istotą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 roku, I PK 131/07, niepubl.). Co się natomiast dotyczy stosunku powstającego na podstawie umów zlecenia, to obowiązek dokonania określonej czynności prawnej lub świadczenia innych usług zachodzi w warunkach braku podporządkowania zleciobiorcy kierownictwu dającego zlecenie (art. 734 i nast. kc), a nadto czynności i usługi nie muszą być wykonywane osobiście przez przyjmującego zlecenie.

Podsumowując Sąd Apelacyjny przyjął, iż przy ocenie charakteru zawartej przez strony umowy należy uwzględnić całokształt okoliczności faktycznych danego konkretnego przypadku, a nie jeden element nawiązanego stosunku prawnego. W związku z tym oświadczenia woli stron zamieszczone w treści umowy, stanowiące jeden z elementów podlegających analizie, nie przesadzają o zobowiązaniowym charakterze spornego stosunku prawnego. Sąd – wbrew woli stron – może ustalić istnienie stosunku pracy także wtedy, gdy strony w dobrej wierze zawierają umowę cywilnoprawną, lecz jej treść lub sposób realizacji odpowiada cechom stosunku pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 roku, I PK 62/2011, OSNP 2012/21-22 poz. 260 oraz z dnia 3 czerwca 2008 roku, I PK 311/2007, OSNP 2009/19-20 poz. 258). Przedstawiona przez Sąd I instancji ocena charakteru stosunku prawnego łączącego wnioskodawcę z zainteresowaną, dokonana tylko i wyłącznie w oparciu o postanowienia zawartej przez strony umowy, nie jest oceną kompletną, gdyż nie uwzględnia faktycznych warunków wykonywania tej umowy. W tym kontekście wypada odnotować, iż nawet zastrzeżone w umowie uzależnienie wypłaty wynagrodzenia od terminowego i prawidłowego wykonania zleconej czynności nie odbiera jej cech umowy o pracę, zwłaszcza gdy faktycznie odmowa lub obniżenie wynagrodzenia nie miało miejsca, a inne cechy badanej umowy wskazują na przewagę cech charakterystycznych dla stosunku pracy. Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy – co jeszcze raz należy podkreślić – ma ustalenie, które z cech nawiązanego przez strony stosunku prawnego (pracownicze, czy też zobowiązaniowe) przeważają w rozpatrywanym przypadku, przy czym ocena ta powinna uwzględniać nie tylko oświadczenia woli i zamiar stron wyartykułowane w umowie, ale przede wszystkim warunki i okoliczności wykonywania uzgodnionej pracy. Dopiero wtedy, gdy w danym stosunku prawnym występują z równym nasileniem cechy umowy o pracę i innej umowy (np. umowy zlecenia), o typie umowy decyduje wola stron.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy ograniczył się do analizy treści zawartej przez zainteresowaną i wnioskodawcę umowy z dnia 17 listopada 2006 roku. Nie poczynił jakichkolwiek ustaleń dotyczących faktycznego sposobu realizacji jej postanowień. Nie dopuścił dowodu z przesłuchania stron, a swe ustalenia poczynił wyłącznie w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym dokumentację zalegającą w aktach rentowych, na którą nota bene składała się jedynie kopia kwestionowanej w niniejszym postępowaniu decyzji organu rentowego oraz spornej umowy z dnia 17 listopada 2006 roku. Powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku środki dowodowe w żadnej mierze nie pozwalały na dokonanie ustaleń dotyczących sposobu realizacji nawiązanego przez strony stosunku prawnego. Sama treść umowy i jej nazwa, o czym była wyżej mowa, nie ma przesądzającego znaczenia, gdyż jako wyraz woli stron stanowi jedynie jeden z wielu elementów, który winien zostać poddany analizie przy ocenie charakteru prawnego zawartej umowy. Zgromadzony przez Sąd I instancji materiał dowodowy nie daje podstaw do sformułowania jednoznacznych wniosków, iż zainteresowaną z wnioskodawcą łączył stosunek prawny o charakterze zobowiązaniowym tj. nawiązany skutek zawarcia umowy zlecenia. Brak ustaleń odnoszących się do faktycznego sposobu wykonywania umowy uniemożliwia również weryfikację zasadności przyjętej w zaskarżonej decyzji kwalifikacji prawnej tej umowy jako umowy o pracę. Należy się zatem zgodzić z apelującym, iż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie zostały wyjaśnione okoliczności niezbędne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W związku z tym należało uchylić zaskarżony przez organ rentowy wyrok i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Rozpatrując ponownie złożone przez wnioskodawcę - płatnika składek odwołanie Sąd I instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe mające na celu wyjaśnienie charakteru łączącej strony umowy z dnia 17 listopada 2006 roku, w szczególności ustali, czy strony realizowały umowę o cechach odpowiadających umowie o pracę, czy też zobowiązaniowy stosunek prawny. W tym celu dopuści dowód z zeznań stron tj. zainteresowanej oraz zatrudniającego ją wnioskodawcy. Warto również wziąć pod rozwagę, zupełnie pominiętą przez Sąd Okręgowy, dokumentację pokontrolną organu rentowego, sporządzoną po przeprowadzonej u płatnika składek kontroli, która odbyła się w okresie od 31 stycznia 2011 roku do 18 maja 2011 roku. Dopiero bowiem całościowa analiza uzupełnionego, zgodnie z powyższymi wskazówkami, materiału dowodowego da jednoznaczną i stanowczą odpowiedź na pytanie, czy w nawiązanym i realizowanym przez strony stosunku prawnym przeważają cechy stosunku zobowiązaniowego tj. umowy zlecenia, czy też sposób realizacji umowy sprawia, iż nosi ona cechy charakterystyczne dla umowy o pracę z art. 22 § 1 kp, tj. podporządkowanie polegające na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły oraz wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem, przejawiające się między innymi w dostarczaniu pracownikowi narzędzi, materiałów i innych środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków oraz ponoszeniu konsekwencji niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny, uznając, iż wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, na podstawie art. 386 § 4 kpc uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Krakowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w myśl art. 108 § 2 kpc.